

Poniedziałek 03.08 Dzień powszedni

7⁰⁰ + Stanisława Malickiego (13 r. śm) z int. rodziny

18⁰⁰ Do SPJ i MB w 23-cią r. ślubu Krzysztofa i Bożeny z int. rodziny

Wtorek 04.08 Św. Jana Marii Vianney'a, prezbitera (wsp. obowiązkowe)

7⁰⁰ + Annę Daleszak z int. wnuczki Ewy z rodziną

18⁰⁰ + Ryszarda Poboche z int. matki

Środa 05.08 Dzień powszedni

7⁰⁰ + Czesława Lużyńskiego (r. śm.) Stanisława, Genowefę, Bolesława Lużyńskiego z int. rodziny

18⁰⁰ + Marianę Frankowicz (2 r. śm), Władysława Frankowicza, rodzinę Łysaków z int. Łysaków

Czwartek 06.08 Przemienienie Pańskie (święto)

7⁰⁰ + Mariana Dyragę z int. Kolegów z Fabetu

18⁰⁰ + Jana, Annę Rabiejów, Władysławę Jana Stachurów, Stefanę, Władysława Kruków, Mariannę, Władysława Kutów, Zofię, Stefana Dziewięckich z int. Rabiejów

Piątek 07.08 Bł. Edmunda Bojanowskiego (wsp. dowolne)

7⁰⁰ + Mariana (r. śm) Janinę Pobochoń z int. rodziny

18⁰⁰ + Karola Tetelewskiego z int. rodziców chrzestnych z rodzinami

Sobota 08.08 Św. Dominika, prezbitera (wsp. obowiązkowe)

7⁰⁰ + Stefana Wojdę, + Kazimierę Kubicką z int. rodziny

15⁰⁰ + Janinę Ślusarczyk (r. śm) Anielę, Jana Malickich z int. Węgrzynów

16⁰⁰ ślub Kasperek i Rutkowska

17⁰⁰ ślub Daleszak i Szymanek

Niedziela 09.08 XIX Niedziela Zwykła

8⁰⁰ + Henryka Metrykę (r. śm) z int. żony

10⁰⁰ + Henryka Słowińskiego (r. śm) z int. żony z dziećmi

12⁰⁰ Do SPJ i MB o zdrowie i błogosławieństwo dla Marceliny na roczek z int. rodziców

16⁰⁰ + Stanisława Rozparę Józefa Bartkiewicza z int. rodziny

Za ewentualne zmiany Zespół Redakcyjny nie ponosi odpowiedzialności. Prosimy o uważne słuchanie ogłoszeń duszpasterskich.

Ekstra...

* 2 sierpnia - Światowy Dzień Pamięci o Zagładzie Romów

Parafia p.w. Wszystkich Świętych
Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica,
nr tel. ks. Proboszcz 041 311 42 59, ks. Wikariusz 041 311 48 98
Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy
08 84930004 0070 0205 4104 0001

SANCTUS

XVIII Niedziela Zwykła

2 sierpnia 2009 r.

Nr 36



6 sierpnia Święto Przemienienia Pańskiego

Komentarz...

W każdej najtrudniejszej sprawie, z jaką przychodzimy do Jezusa, najważniejszy jest Bóg. Często w życiu znajdujemy się w trudnych warunkach, mamy kłopoty, spotyka nas ciężkie przeżycie, biegamy często do ludzi po radę, pytamy mądrych przyjaciół, psychologów, matek, dzwonimy do telefonu zaufania. To dobrze, trzeba pytać mądrych ludzi, ale najpierw trzeba iść do samego Pana Jezusa, aby Jemu postawić pytanie: Cóż mam czynić? Najważniejszą decyzję podejmujemy wtedy, kiedy zbliżamy się do samego Boga i Jemu stawiamy pytania.

/ks. Jan Twardowski/

Słowo Boże na dziś...

Czytania: Wj 16,2-4.12-15 / Ef 4,17.20-24 Ewangelia: J 6,24-35

„A kiedy ludzie z tłumu zauważyli, że nie ma tam Jezusa, a także Jego uczniów, wsiedli do łodzi, przybyli do Kafarnaum i tam szukali Jezusa. Gdy zaś odnaleźli Go na przeciwległym brzegu, rzekli do Niego: «Rabbi, kiedy tu przybyłeś?» W odpowiedzi rzekł im Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Szukacie Mnie nie dlatego, żeście widzieli znaki, ale dlatego, żeście jedli chleb do sytości. Trzaskacie się nie o ten pokarm, który ginie, ale o ten, który trwa na wieki, a który da wam Syn Człowieczy; Jego to bowiem pieczęcią swą naznaaczył Bóg Ojciec». Oni zaś rzekli do Niego: «Cóż mamy czynić, abyśmy wykonywali dzieła Boże?» Jezus odpowiadając rzekł do nich: «Na tym polega dzieło [zamierzone przez] Boga, abyście uwierzyli w Tego, którego On posłał». Rzekli do Niego: «Jakiego więc dokonasz znaku, abyśmy go widzieli i Tobie uwierzyli? Cóż zdziałasz? Ojcowie nasi jedli mannę na pustyni, jak napisano: Dał im do jedzenia chleb z nieba» Rzekł do nich Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Nie Mojżesz dał wam chleb z nieba, ale dopiero Ojciec mój da wam prawdziwy chleb z nieba. Albowiem chlebem Bożym jest Ten, który z nieba zstępuje i życie daje światu». Rzekli więc do Niego: «Panie, dawaj nam zawsze tego chleba!» Odpowiedział im Jezus: «Jam jest chleb życia. Kto do Mnie przychodzi, nie będzie łaknął; a kto we Mnie wierzy, nigdy pragnąć nie będzie.»

A w parafii...

- W tym tygodniu (07.08) przypada pierwszy piątek miesiąca. Spowiedź rozpoczyna się o godz. 17.30.
- Dobięły końca prace malarskie na ścianie tęczowej naszego kościoła. Na zwieńczeniu łuku znajduje się drewniana płaskorzeźba Baranka Wielkanocnego z czerwoną chorągiewką w złotej glorii. Malowidło na ścianie zawiera także kłosa i winogrona symbolizujące Eucharystię. Wykonawcą prac malarskich jest pani Ewa Lechowicz-Szczurek z Krakowa.
- Stowarzyszenie Przyjaciół Brzezin i Podwoła serdecznie zaprasza na Brzeziński Piknik Artystyczny, który odbędzie się dziś na placu rekreacyjno-sportowym w Brzezinach w godzinach 15.00 – 18.00. W programie znajdują się wystawy twórczości plastycznej artystów z Gminy Morawica (i nie tylko), prezentacja rodzimej twórczości poetyckiej oraz występy artystyczne. Na pikniku będzie możliwość zakupu rękodzieł i prac artystów. Przewidziano także ciasto, kiełbasę z grilla oraz napoje i lody. Zapraszamy!

Do Tronu Maryi

6 sierpnia z Wiślicy wyruszy XXVIII Piesza Pielgrzymka Kielecka na Jasną Górę. Tegorocznym hasłem przewodnim jest: „Jezus Źródłem życia”. Na pielgrzymi szlak wyruszają także pątnicy z naszej parafii. Pamiętajmy o nich w modlitwie, aby szczęśliwie dotarli do celu, by oddać pokłon Królowej Polski. Zapraszamy wszystkich chętnych na Apel Jasnogórski dnia 7 sierpnia do Kościoła w Morawicy, Dębskiej Woli i innych w naszym dekanacie, w których zagospodzą pielgrzymi. Następnego dnia pątnicy zostaną uroczystie przywitani przez Ks. Bp Kazimierza Ryczana na Kaweczczyźnie. Po mszy na placu katedralnym pielgrzymi rozejdą się do parafii w Kielcach. Do szczytu Jasnogórskiego pielgrzymka dojdzie dnia 13 sierpnia. Zachęcamy do wyruszenia na pątniczy szlak.

/KP/



Blżej Eucharystii...

Błogosławieństwo – jest obrzędem kończącym sprawowanie liturgii. Po pozdrowieniu kapłana może nastąpić zaraz formuła błogosławieństwa: Niech was błogosławi Bóg wszechmogący, Ojciec i Syn, i Duch Święty. Może ona być poprzedzona modlitwą nad ludem bądź uroczystą formą błogosławieństwa. Uroczystą formę błogosławieństwa może poprzedzać wezwanie: Pochylcie głowy wasze na błogosławieństwo. Po każdej z trzech części uroczystego błogosławieństwa, a także w przypadku odmawiania modlitwy nad ludem wierni po każdej z części odpowiadają Amen. Po udzieleniu błogosławieństwa następuje formuła rozesłania: Idźcie w pokoju Chrystusa, którą wypowiada diakon lub główny celebrans.

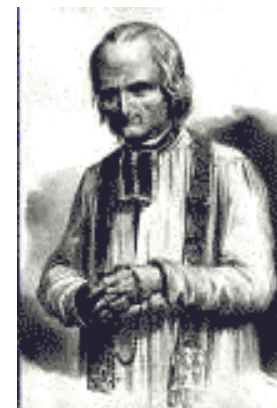
Wyjście – po zakończeniu sprawowania Eucharystii i rozesłaniu ludu, kapłan całuje ołtarz, następnie wraz z asystą kłania się w stronę ołtarza i przyklęka w kierunku tabernakulum. Następnie asysta udaje się do zakrystii. Towarzyszy temu śpiew.

To co mamy...

Obraz Przemienienia Pańskiego – znajduje się na zasuwie przytęczowego ołtarza „Ukrzyżowania”; namalowany w 1887 roku przez artystę z Warszawy; obecnie poddawany jest konserwacji w Krakowie; przedstawia on przemienionego Chrystusa na Górze Tabor wraz z Eliaszem i Mojżeszem, u dołu obrazu znajdują się trzej uczniowie Jezusa

Boży człowiek... - św. Jan Maria Vianney (4 sierpnia)

Jan Wianney urodził się w biednej chłopskiej rodzinie w pobliżu Lyonu na trzy lata przed wybuchem rewolucji francuskiej. Ubóstwo, chaos jaki wywołała rewolucja, antykościelna polityka nowej władzy sprawiły, że Jan nauczył się czytać dopiero, gdy miał siedemnaście lat. Marzył jednak o kapłaństwie; gdy więc po 1812 roku. Kościół zaczął odzyskiwać we Francji swą pozycję, Jan zgłosił się do seminarium. Dwukrotnie go tam nie przyjęto, gdyż był za słabo wykształcony, wreszcie jednak jego pobożność zmiękczyła serca egzaminatorów. W seminarium też nie było mu łatwo, a największe kłopoty sprawiała mu łacina. Otrzymał jednak święcenia – sam wikariusz generalny znając siłę jego powołania – wyraził zgodę, by Jan zdawał egzaminy po francusku. Jan pełnił obowiązki kapłana w parafii Ars. Która liczyła zaledwie 260 mieszkańców. Ale dzięki swojej pobożności Jan dotarł do serc swoich parafian. Całą swoją postugę spędził w Ars aż do roku 1859. Zmęczony postugą i oraz wyniszczony chorobami zmarł otoczony czcią i miłością parafian. **Modlitwa:** Wszechmogący Boże, wiem że muszę się uczyć i zdobywać wiedzę, ale też wiem, że jak doby „proboszcz z Ars” potrzebuję Bożej mądrości a Tylko Ty, możesz mnie ją obdarzyć. Amen



Rok Kapłański

Nadchodzi dzień, w którym będziemy wspominać 150 lat od świątobliwego przejścia do nieba św. Jana Marii Vianney'a, proboszcza miasteczka Ars, który był tu na ziemi niezwykłym wzorem prawdziwego Pasterza – sługi Chrystusowej Trzody. Skoro więc jego przykład zajaśniał w tym celu, aby pobudzić wiernych, a zwłaszcza kapłanów, do naśladowania jego cnót, Ojciec Święty Benedykt XVI uznał, iż ze wszech miar wypada, aby, korzystając z tej okazji, od dnia 19 czerwca 2009 r. do 19 czerwca 2010 r., w całym Kościele był obchodzony szczególny Rok Kapłański, aby w czasie jego trwania poprzez duchowe medytacje, a także inne święte czynności oraz stosowne przedsięwzięcia, kapłani coraz to bardziej umacniali się w wierności wobec Chrystusa.

/za: www.kapucyni.pl/

Zamyśl się...

„Prawdziwy przyjaciel wnosi więcej w nasze szczęście niż tysiąc wrogów w nasze nieszczęście” /Marie von Ebner-Eschenbach/

Uśmiech...

- Mamo czy to prawda, że człowiek po śmierci w proch się obróci? - Prawda synku. - To u mnie pod łóżkiem ktoś umarł...

Coś dla ducha...

„Gwoździe”

Żył kiedyś chłopak o bardzo trudnym charakterze. Łatwo wybuchł, był kłótlivy, dużo rozrabiał. Pewnego dnia ojciec wręczył mu woreczek z gwoździami, zachęcając, by wbijał jeden gwoździec w palisadę otaczającą podwórze, ilekroć będzie się z kimś kłócił. Pierwszego dnia chłopak wbił 36 gwoździ. Z biegiem czasu zrozumiał, że łatwiej było kontrolować wybuchy niż wbijać gwoździec i po wielu tygodniach, pewnego wieczoru, powiedział ojcu, że tego dnia nie pokłócił się z nikim. Ojciec odpowiedział mu: - To bardzo dobrze. Teraz wyciągaj z palisady po jednym gwoździu każdego dnia, w którym nie pokłócisz się z nikim. - Po pewnym czasie chłopak mógł powiedzieć ojcu, że wyciągnął już wszystkie gwoździec. Ojciec wziął go wówczas za rękę, zaprowadził do palisady i powiedział: - Synu mój, to pięknie, ale spójrz, palisada jest pełna dziur. Drzewo już nigdy nie będzie takie, jakie było kiedyś. Gdy mówisz coś, będąc zagniewanym, wywołujesz w osobach, które kochasz, rany podobne do tych dziur. I choć wiele razy będziesz przepraszać, te rany pozostają.

Istoty ludzkie są słabe i łatwo je zranić. Wszyscy nosimy etykietkę z napisem: „Należy traktować troskliwie i obchodzić się ostrożnie. Towar delikatny!” /Bruno Ferrero/